

To Rosja jest winna wysokim cenom nawozów, a nie ja!

31 stycznia 2022

Wczoraj w Warszawie podczas VIII Kongresu Rolnictwa premier Mateusz Morawiecki zapewnił rolników, że mogą liczyć na pomoc rządu, zwłaszcza w tym trudnym czasie pandemii i wzrostu cen na nośniki energii, a co za tym idzie kosztów produkcji.

Premier podczas VIII Kongresu Rolnictwa podkreślił, że co prawda zima to czas spokoju, jeśli chodzi o prace polowe, ale to też czas niepokoju, jeśli chodzi o to, jak będzie wyglądało rolnictwo po COVID-19. W jego ocenie pandemia rozchwiała ceny, w rolników uderzyło ASF, a w dodatku polityka cenowa ze strony Rosji wpłynęła na podwyżkę cen surowców energetycznych i tym samym innych produktów.

„Pandemia rozhuśtała ceny, warunki płacowe oraz warunki produktowe dla rolników. To oznacza, że mamy wysokie ceny nośników energetycznych – gazu w szczególności. Tutaj przyczyną są manipulacje cenowe ze strony Rosji” – stwierdził szef rządu.

Przyznał, że wie, jak bardzo rolnicy są zaniepokojeni cenami nawozów, wskazał, że winę za podwyżki ponosi Gazprom. Dodał, że rząd się nie poddaje i czeka na odpowiedź ze strony Komisji Europejskiej ws. wniosku o możliwość dopłat do nawozów. „Apeluję do KE – nie zwlekajcie i udzielcie nam jak najszybciej tej zgody, żebyśmy mogli z naszego budżetu pomagać polskim rolnikom” – mówił Morawiecki. Jednocześnie przypomniał też, że rząd wdrożył tarczę antyinflacyjną i szereg innych programów, które mają wspomóc polską wieś i rolnictwo.

Głos w sprawie nawozów zabrał też wicepremier, minister rolnictwa i rozwoju wsi Henryk Kowalczyk, który potwierdził, że rząd czeka na decyzję KE w sprawie zgody na dopłaty do nawozów i wpisanie do ustawy nawozów jako produktu

energochłonnego, co – zdaniem ministra – powinno obniżyć ich cenę. Dodał, że z terenów dotkniętych ASF jest skupowane mięso oraz są tworzone specjalne czerwone strefy.

„Trudności na rynku w całej Europie, nie jesteśmy tu wyjątkiem. Stąd decyzja o dopłatach do loch. Zorganizowaliśmy skup ze stref ASF – gwarancja sprzedaży tuczników po cenach rynkowych” – podkreślił Kowalczyk.

Źródło: pl.SputnikNews.com